Troska o chorych

„Panie, ten, którego kochasz, jest chory”.

Ewangelia według św. Jana 11, 3.

Pan Jezus podczas swojej publicznej działalności zwraca uwagę na chorych i potrzebujących. Pochyla się nad nimi, leczy ich choroby i dolegliwości. Wymieńmy przynajmniej niektóre działania Jezusa: przywraca wzrok (Mk 10, 46-52), oczyszcza z trądu (Łk 17, 11-19), sprawia, że paralityk może znowu chodzić (Mt 9, 1-8), uzdrawia kobietę z krwotoku (Mk 5, 25-34). Oznak troski Jezusa o chorych i cierpiących możemy znaleźć w Ewangeliach znacznie więcej. Stąd też już od pierwszych wieków chrześcijaństwa troska o ubogich stała się naturalną działalnością wierzących[1]. Przez wieki w ramach Kościoła powstawały szpitale, zakony, których charyzmatem była opieka nad chorymi[2]. Nieobca była też wspólnocie Kościoła troska o chorych i osoby z niepełnosprawnościami, podejmowano więc działania w wymiarze indywidualnym, rodzinnym czy sąsiedzkim. Chorzy byli i są ważną częścią wspólnoty Kościoła.

Jak mówił Jan Paweł II: „W każdym przypadku choroba i cierpienie są ciężką próbą. Ale świat bez ludzi chorych - choć to zabrzmi może paradoksalnie, byłby światem uboższym o przeżycie ludzkiego współczucia, uboższym o doświadczenie nieegoistycznej, niekiedy wręcz heroicznej miłości”[3]. Zaś zwracając się do kapłanów powiedział: „Pamiętajcie, że to chorzy są waszymi największymi pomocnikami, największymi sprzymierzeńcami. Ich pomoc nie jest widoczna na zewnątrz - do tego są niezdolni - ale ofiara, którą składają z cierpienia, modlitwa, która z tej ofiary płynie, więcej wam daje niż jakakolwiek inna ludzka pomoc czy też aktywność”[4].

Z tej ogromnej roli, jaką w Kościele, a co za tym idzie w każdej parafii spełniają osoby chore, powinna wynikać życzliwa troska o nich. Wyraża się ona w pierwszej kolejności w zapewnieniu opieki duchowej. Może to być na przykład pomoc w dotarciu do kościoła albo obecność kapłana w domu chorego. Ważne jest także wsparcie w codziennym funkcjonowaniu (w zrobieniu zakupów, czy posprzątaniu), a czasami bycie podporą dla rodziny w opiece nad chorym, poświęcenie swojego czasu, obecność przy osobie niedomagającej.

ZADANIE

- Rozejrzyj się w swoim otoczeniu, czy nie ma tam osoby chorej lub z niepełnosprawnością. Zainteresuj się, czy nie jest potrzebna Twoja pomoc lub sama obecność.

[1] Zob. LEON XIV, *Dilexi te*, nr 49.
[2] Zob. tamże, nr 49-52.
[3] JAN PAWEŁ II, *Przemówienie wygłoszone w Wiedniu*, cyt. za: *Chorzy są „skarbem Kościoła”*, z B. SUSZYŁO, rozm. U. BUGLEWICZ, https://www.niedziela.pl/artykul/ 55544/nd/Chorzy-sa-skarbem-Kosciola, [dostęp: 4.05.2026].
[4] Tamże.